



WIADOMOŚCI

PARAFII KATEDRALNEJ № 33. ■ T a r n ó w ■ 14 VIII. 1938 r. ■ Rok II.

O czym zapomnieć nam nie wolno!

To, o czym dzisiejsze „Wiadomości Parafialne” chcą przemówić do łaskawych Czytelniczek i Czytelników, jest sprawą niezmiernie doniosłości, o czym my katolicy niestety często zapominamy.

Chodzi mianowicie o to, że my katolicy obok obowiązków takich jak codzienna modlitwa, święcenie dni świętych, obok obowiązku utrzymania własnej rodziny, wychowania dzieci i t. p. mamy obowiązki wobec społeczeństwa, czyli wobec własnego narodu.

Może to powiedzenie: obowiązki wobec społeczeństwa jest dla nas niezrozumiałe nawet.

Szkoda wielka!

Jak powinno być?

Gdyby wszyscy katolicy u nas w Polsce i ci stojący u władzy, czy na urzędach, czy zwyczajni obywatele wypełnili wszystkie swe obowiązki wobec społeczeństwa, choćby tylko w dwudziestu ostatnich latach naszej niepodległości, stosunki dzisiejsze byłyby nie do poznania.

W całej Polsce nie zauważylibyśmy na pewno ani jednego żebraka. Nie byłoby ani jednego „bezrobotnego” — ale przeciwnie rąk by do pracy brakowało.

Pracowaliby wszyscy z zadowoleniem dla pomnożenia dóbr społecznych, z którychby też wszyscy w sprawiedliwej mierze korzystali.

Rolnik nie potrzebowałby pytać bezradnie jak dzisiaj: z czegoż będą żyć dzieci, skoro ich wszystkich ziemią dostatecznie nie obdziele — bo dla wszystkich znalazłoby się odpowiednie zatrudnienie w społeczeństwie, zapewniające dostateczne utrzymanie rodzinom.

Robotnik, czy niższy urzędnik żyłby dostatnio — a nie przymierał głodem, jak się dzisiaj nieraz dzieje.

Na ulicach i drogach spotykałibyśmy ludzi dostatnio ubranych, spoglądających ku nam życzliwie, bo nie byłoby walk i nienawiści społecznych, nie byłoby mowy o nienawiści „klasowej”.

W miastach i miasteczkach rozbrzmiewałaby czysta mowa polska.

Interesanci wchodziliby do biur i urzędów bez obawy i uprzedzeń, bo byłoby obsługiwani zawsze szybko, uprzejmie i życzliwie, bez względu na stanowisko społeczne, jakie zajmują.

Nie byłoby tych wielkich przepaści społecznych, dzielących obywateli jednego państwa, jednej Ojczyzny, bo wszystkich równałaby rzetelna oświata, dobre wychowanie i poczucie braterstwa.

Jednym słowem, powie kto, Polska byłaby rajem. Rajem by nie była, ale byłaby krainą naprawdę szczęśliwą i błogosławioną.

Co robić?

Ale zapytamy, gdzie jest ten czarodziej, któryby był w stanie zaprowadzić w społeczeństwie naszym tak cudowny ład i porządek?

W odpowiedzi na to pytanie możemy wskazać na każdego Polaka-katolika, czy to będzie robotnik zwyczajny, czy inteligent urzędnik, czy prosta służąca i powiedzieć: **Ty jesteś tym czarodziejskim budowniczym wspólnego szczęścia, jeżeli łącznie z innymi braćmi wspólnej Ojczyzny będziesz wiernie spełniał obowiązki względem społeczeństwa, w którym Opatrzność Boska żyć Ci kazała.**

Przypatrzymy się na tę zadziwiającą nas społeczność pszczelego roju. Jakże małym i nikłym owadem jest pojedyncza pszczoła. Ale jakże bogatym owoc zgodnej i uporządkowanej współpracy tych tysięcy małych pszczołek. Jeżeli społeczeństwo nasze będzie przypominać społeczność pszczoł, niczego nam z dóbr doczesnych brakować nie będzie i wszyscy dobrze czuć się będziemy.

Ale jeżeli społeczeństwo nasze przypominać będzie gromadę dzikich zwierząt, które się gryzą wzajemnie, wydzierają sobie rzucony kęs, gdzie zwycięża ten, kto silniejszy i brutalniejszy, to choćbyśmy mieli w Polsce kopalnie złota, choćby się zjawił polski Mussolini i osuszył wszystkie moczary na Polesiu, zamieniając je na urodzajne pola, to naród nasz nie tylko się nie podniesie, ale coraz bardziej upadać będzie i coraz więcej nędzy będzie.

Oby się wszyscy Polacy mogli zrozumieć i do jedności dojść na terenie całej Ojczyzny i w szczególności na terenie naszego miasta Tarnowa!

Nierozumne pszczoły, czy mrówki pracują zgodnie dla wspólnego dobra, bo rządzi nimi instynkt wlany im przez Stwórcę.

I my Polacy możemy złączyć swoją zgodną współpracę pod jednym warunkiem: **jeżeli w społeczeństwie naszym rządzić będzie Prawo Boskie.** Żaden Polak nie będzie Polakowi bratem, jeżeli obydwaj nie będą mieli jednego Boga za Ojca.

Dlatego pierwszym i najważniejszym obowiązkiem społecznym każdego Polaka-katolika jest usilna praca, by we wszystkich naszych stosunkach społecznych, urzędach i zakładach publicznych uznano Boga jako najwyższego Pana. „Szukajcie najpierw Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko — to jest pomyślność doczesna — będzie wam przydane”.

Jak z tego obowiązku wywiązywali się i wywiązują Polacy?

Nie dłużej jak od trzech miesięcy gazety polskie rozpisyują się o tym, że wiele osób zajmujących wysokie stanowiska na urzędach publicznych należy do tajnej organizacji, zwanej masonią.

Któż to jest mason? Mówiąc krótko i dosadnie prawdziwy mason, to antychryst w dosłownym znaczeniu tego słowa. Celem masonerii bowiem jest usunięcie śladu wszelkiej religii ze społeczeństwa ludzkiego.

Dlaczego Polacy-katolicy do tego dopuścili i stan ten znoszą?

Nie szukajmy daleko. Znane są na terenie Tarnowa nazwiska osób, które się urzędowo zdeklarowały jako bezwyznaniowcy, a mimo to są ludzie, którzyby chcieli w ich ręce złożyć zadanie uszczęśliwienia ludzi. Co na to powie nasze sumienie katolickie i zdrowy rozsądek?

(C. d. n.)

KALENDARZYK.

Sierpień

14. Niedziela 10 po Ziel. Św. Św. Euzebiusza.

„Wielu lęka się opinii, ale niewielu lęka się sumienia swego”.

15. Poniedziałek. Wniebowzięcie Najśw. P. M.

„Kto gniew zwyciężył, zwyciężył największego wroga”.

16. Wtorek. Św. Joachima.

„Nie chciej dzielić serca swego, Bogu' połowę, a połowę światu. Nieprawym jest taki podział, skoro Bóg chce być z całego serca kochanym”.

17. Środa. Św. Jacka.

„Jeżeli chcesz kogoś nienawidzić, to siebie. Nie ma zbawiennejszej nienawiści nad tą”.

18. Czwartek. Św. Agapita.

„Największym bogactwem jest uczynić sobie Boga dłużnikiem”.

19. Piątek. Św. Jana Eudes.

„Dlaczego się lękasz ludzi? Jeden Bóg jest naszą miłością i obawą”.

20. Sobota. Św. Bernarda.

„Nie szukamy lekarza wymownego, lecz leczącego”.

Z ksiąg parafialnych

Ochrzczeni: 1) Ryszard Bogusz z Tarnowa, 2) Halina Kuklewicz z Tarnowa, 3) Stefan Wrona z Klikowej, 4) Anna Czarnik z Klikowej, 5) Eugeniusz Sobol z Rzędzina.

Małżeństwo zawarli: 1) Tadeusz Skorupa z Gumnisk z Bronisławą Kleką z Tarnowa, 2) Franciszek Nowak z Tarnowa z Marią Zygałto z Tarnowa, 3) Piotr Andrzej Bomba z Bobrownik z Różą Elżbietą Powalą z Bobrownik, 4) Jan Assner z Glinika z Emilią Michaliną Kowalską z Glinika.

Zmarli: 1) Franciszek Sporysz z Zabłocia, 2) Janina Wenc z Zabłocia, 3) Łucja Steiner z Tarnowa, 4) Bernarda Schönthaler z Jadownik k. Brzeska, 5) Stanisław Czwórnök z Klikowej.

Porządek nabożeństw.

14 sierpnia. Niedziela 10 po Zielonych Świątkach.

Godz. 6. Prymaria z kazaniem. W czasie Mszy św. śpiewamy: 1) Boże dobroci, 2) Królu Boże Abrahama, 3) Witaj Święta.

Godz. 8 i 9. Msze św. ciche.

Godz. 10. Suma z kazaniem.

Godz. 8. Msza św. na Burku i w więzieniu.

Godz. 4. Nieszpory polskie.

Ogłoszenia

Na ołtarz Serca Jezusowego złożyli: Bogacz Anastazja 5 zł.,
1 róża panien z Tarnowa 5 zł., N. N. 2 zł., Józef Małek 1 zł.,
30 róża panien z Tarnowa 6-50 zł., N. N. służąca 10 zł., N. N. 5 zł.,
N. N. 5 zł., Grzegorz Kmyta 2 zł., Irena Bałutowa 10 zł.

Na kaplicę P. Jezusa Miłosiernego złożyli: N. N. 2 zł., S. J. 10 zł.

Impreza na dom katolicki

Na placu domu katolickiego w Tarnowcu urządza Komitet budowy w niedzielę dnia 14 sierpnia b. r. tradycyjne polskie

„Dożynki”

połączone z szeregiem ciekawych i miłych atrakcji, jak we-
sele krakowskie, tańce ludowe, inscenizacje, zabawy szczęścia,
a w szczególności

„Wielka loteria fantowa”

Do wygrania: Oryginalne ludowe serdaki, ubrania, buciki,
pieski rasowe, szafy, stołki, wszelkie gatunki drobiu, młody in-
wentarz i t. d.

Uroczystości dożynkowe urozmaici oryginalna kapela ludo-
wa i dobrze zaopatrzony bufet.

Dochód w całości przeznaczony na dokończenie budowy do-
mu katolickiego w Tarnowcu.

Początek o godzinie 4.

Wstęp 20 gr.

Komitet uprzejmie zaprasza na imprezę wszystkich sympa-
tyków budowy domu katolickiego.

Zebranie Oddz. Katol. Stow. Mężów z Grabówki odbędzie się
14 sierpnia t. j. w niedzielę w domu przy ulicy Warzywnej o go-
dzinie 3 po południu.

Nieszpory polskie w niedzielę 14 sierpnia będą o godz. 4.

W Zawadzie Msza św. w urocz. Wnieb. M. B. o godz. 7.

Na Burku w urocz. Wnieb. M. B. dwie Msze św.: o godz. 8,
i o godz. 10 dla uczestników Zjazdu Ludowego.

W sprawie pielgrzymki do Wilna

Biorący udział w pielgrzymce do Wilna mają się zgłosić
do kancelarii parafialnej po karty uczestnictwa dopiero 18-go
sierpnia po południu. Zgłoszenia jeszcze do 16 bm. rano.

CENA EGZ. 2 GROSZE.

PRENUMERATA ROCZNA 1 zł.

Redaktor odpowiedzialny: Ks. Leopold Rachwał. — Wydawca: Urząd Paraf. Katedral. w Tarnowie
Drukarnia Diecezjalna w Tarnowie.